

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 503/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 26 lutego 2020 roku w sprawie II K 38/20			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy			
1.5.	Ustalenie faktów			
1.1.3.	Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	Ocena dowodów			
1.1.5.	Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Wynikający z apelacji obrońcy zarzut obrazy prawa procesowego, mający wpływ na treść orzeczenia (tj. art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 413 § 1 pkt 4 kpk), prowadzący do błędnego ustalenia w zakresie naruszenia reguł ostrożności:</p> <p>- art. 7 kpk przez przełamanie naczelnej zasady swobodnej oceny dowodów i</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

zastosowanie w jej miejsce oceny dowolnej, wbrew obiektywizmowi i zasadom doświadczenia życiowego, opartej jedynie na części materiału dowodowego, a w szczególności na przyznaniu się oskarżonego R. T. do zarzucanego czynu, mimo tego, że biorąc pod rozwagę całokształt okoliczności zgromadzonych w sprawie, a szczególności to, że:

- oskarżony sprostął wszelkim obowiązkom nałożonym przy polowaniu indywidualnym, zarówno formalnie, jak i wynikającym z praktyki,

- w miejscu prowadzenia polowania, o tej porze i przy tym oświetleniu oskarżony w sposób obiektywny nie miał powodu przypuszczać, że w zbożu, czy w polu ziemniaków usytuowanym za zbożem patrząc od oskarżonego, w odległości 7 metrów w bok od drogi gruntowej [miedzy polami)

może znajdować się człowiek, tym bardziej, że w jego sąsiedztwie były inne dziki, co obiektywnie jest okolicznością nietypową, dlatego nie sposób skonstatować, że w sposób obiektywny naruszył przyjęte reguły ostrożności, będące podstawą możliwości przypisania winy nieumyślnej;

- w przypadku uzasadnionych wątpliwości jawiących się na kanwie eksperymentu procesowego, co do widoczności przez 3 osoby pozoranta, który nie był rozpoznawany w miejscu eksperymentu przez każdą z tych osób jako człowiek w sytuacji, gdy był w pozycji innej niż stojąca, co ze względu na zasadę art. 5 § 2 k.p.k. winno prowadzić do ustaleń, iż oskarżony nie mógł rozpoznać pokrzywdzonego i jako co najmniej wątpliwości winno być zaliczone na korzyść oskarżonego i w efekcie doprowadzić do dekompletacji

	<p>ustalenia przesłanki podmiotowej czynu,</p> <p>- zarzut dekompletacji znamion wyrażający się tym , że ani akt oskarżenia ani opis przypisanego R. T. czynu nie precyzuje, które z reguł ostrożności zostały naruszone (obraza art. 413 § 1 pkt 4 kpk), a jedynie enigmatycznie zawarto sformułowanie o strzale do nierozpoznanego, podczas gdy R. T. strzelił do celu, który sklasyfikował jako dzik, a w/w <u>wątpliwości w możliwym rozpoznaniu winny w sposób obiektywny podważyć ustalenia faktyczne o naruszeniu reguł ostrożności przez myśliwego i prowadzić do orzeczenia korzystnego dla oskarżonego (i gdzie przyznanie oskarżonego dotyczyło jedynie skutku, a nie zaniechaniu sprostania wszelkim regułom ostrożności na polowaniu),</u></p>			
--	---	--	--	--

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za

<p>zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Wbrew wywodom obrońcy Sąd Rejonowy starannie przeprowadził przewód sądowy oraz zgromadził niezbędne dla rozstrzygnięcia dowody. Dokonana przez sąd I instancji analiza oraz kompleksowa ocena zgromadzonych dowodów jest prawidłowa.</p> <p>Co do obrazy art. 7 kpk w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 kpk wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki: ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 kpk.),rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego -</p>		

z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 § 1 pkt 1 kpk.) (zob. zgodnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie III KK 415/06). Analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje, że sąd rejonowy sprostą tym wymogom, co znajduje wyraz w kompleksowej ocenie wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. Wbrew argumentacji autora apelacji, brak jest w niniejszej sprawie wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego, tak co do możliwości zachowania przez R. T. reguł ostrożności wymaganych od niego na przedmiotowym polowaniu, jak i co do znaczenia jego wyjaśnień.

W szczególności skarżący staje na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż oskarżony w sposób obiektywny naruszył przyjęte reguły

ostrożności. W ocenie skarżącego R. T. (2) nie mógł się spodziewać, że w porze nocnej, w szczerym polu, z dala od zabudowań, w otoczeniu dzików, może znajdować się człowiek. O ile można podzielić wnioski o nietypowych okolicznościach towarzyszących polowaniu, to jednak nie ma racji skarżący podnosząc, że oskarżony „sprostał wszelkim obowiązkom nałożonym przy polowaniu indywidualnym, zarówno formalnym, jak i wynikającym z praktyki”, oraz że przyznanie oskarżonego do winy dotyczyło jedynie skutku, a nie zaniechania sprostania wszelkim regułom ostrożności, wreszcie, że w przebiegu eksperymentu, pozorant nie był rozpoznawany jako człowiek, w pozycji innej niż stojąca przez trzy obserwujące go osoby, co finalnie ma ekskulpować R. T..

Oskarżony bez wątpienia należał do K. łowieckiego,

dysponował
pozwoleniem na
broń,
upoważnieniem do
odstrzału dzików i
lisów, zadeklarował
w stosownych
księgach rozpoczęcie
i zakończenie
polowania
indywidualnego. Od
strony formalnej
więc nie ma
podstaw do
zakwestionowania,
że „sprostał
wszelkim
obowiązkom
nałożonym przy
polowaniu
indywidualnym”.

Zważyć należy na
kontekst sytuacyjny,
jaki zaistniał tuż
przed oddaniem
feralnego strzału.
Jak wynika z
wyjaśnień
oskarżonego było
około 23.00, była
pełnia księżyca. R. T.
obserwował w cichy i
możliwym bezruchu
przedpole przez
okres już ponad
2 godzin (jeszcze
około godzina i
kończył się
dopuszczalny czas
polowania).

Wówczas ujrzał
dziki. Z początku
przed amboną,
obserwował je przez
lunetę (widział je
dokładnie) i czekał
na dobry moment -
jak się zbliżą, aby
mógł oddać celny

strzał, jednakże zwierzęta wycofały się. Następnie po tym jak usłyszał szelest za amboną, odwrócił się do tyłu w tamtym kierunku i ujrzał przez lunetę dwa dziki jedzące kartofle. Oskarżony dalej czekał na dogodny strzał. Obserwował odchodzące dziki. Wówczas „nagle” usłyszał „szelest od strony pszenicy na wprost ambony”, po czym od razu zwrócił się ponownie do przodu - przekierował tam broń i zobaczywszy czarną, nieruchomą plamę oddał jeden strzał („Przekierowałem broń, zobaczyłem w lunecie plamę czarną, była ona nieruchoma i oddałem strzał. Tylko wymierzyłem”).

Oskarżony wyjaśnił, że kiedy usłyszał szelest przed sobą to od razu, niejako automatycznie przekierował tam broń i od razu oddał strzał. Wyjaśnił, że zobaczył wówczas przed sobą w lunecie jedynie „czarną plamę”, która była ona nieruchoma, a nie, że zobaczył dzika. To do niej tj.

czarnej plamy oddał strzał. Wszystko mu „pasowało”. Wyjaśnił dlaczego mu „pasowało” tj. widział dziki wyraźnie chwilę wcześniej, a ponadto jeśli na polu są dziki, to nie chodzą obok ludzi. Od razu oddał jeden, pojedynczy strzał. Dalej oskarżony sam wprost wskazuje, jaki popełnił błąd: jego błąd polegał na tym, że zasugerował się obecnością dzików chwilę wcześniej i w ogóle nie zakładał, że to w co strzela może nie być zwierzęciem („i w ogóle nie zakładałem, że to może być coś innego niż dzik”). Nie jest więc wcale tak, jak stara się wywieść obrońca, iż w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do tylko do spowodowania skutku, nie można dokonywać ustaleń co do braku zachowania wymaganych od myśliwego reguł ostrożności. Wręcz przeciwnie, sąd odwoławczy zważył, iż wyjaśnienia oskarżonego mają tu diametralne znaczenie, a sąd

meriti nadał im właściwy walor. W sytuacji, gdy w środku nocy na feralnym polu byli tylko oskarżony i pokrzywdzony, gdzie pokrzywdzony zmarł, to co wyjaśnił R. T. o własnym zachowaniu było cennym materiałem dowodowym.

Oskarżony nie ograniczył się do wyjaśnień werbalnych (przyznaje/nie przyznaje się), a nawet do złożenia wyjaśnień np. skrótowych, czy częściowych (do czego miał przecież prawo), lecz bardzo obszernie i bardzo przekonująco opisał, co dokładnie robił oczekując przez ponad 2 godziny na oddanie strzału, jakie okoliczności poprzedzały jego oddanie, a przede wszystkim w co dokładnie oddał ten jeden feralny strzał oraz dlaczego. Nie oddał go do celu, który zidentyfikował ponad wszelką wątpliwość jako dzik, lecz do celu, będącego „czarną” i „nieruchomą plamą”, którą uznał za zwierzę, działając można rzec instynktownie. Sam także przyznał, a

nawet nazwał, na czym polegał jego błąd jako myśliwego – na oddaniu strzału do niezidentyfikowanego celu, którym jak sądził R. T. było zwierzę, ale który widział faktycznie jedynie jako czarną plamę na chwilę po tym kiedy obserwował dziki z tyłu za sobą. Oskarżony składał swoje wyjaśnienia dopiero po ponad 2 miesiącach od dnia zdarzenia i w obecności swojego obrońcy, nie sposób jest więc twierdzić, by był zaskoczony, nieprzygotowany, czy zdenerwowany ponad miarę. Jego wyjaśnienia są bardzo obszerne, szczere i wraz z pozostałym materiałem dowodowym tworzą logiczny obraz tego, co zadziało się na polowaniu, a przy tym - dlaczego doszło do tragedii.

Artykuł 9 § 2 kk odnosi się do działań lub zaniechań sprawcy, który nie zachowuje "ostrożności wymaganej w danych okolicznościach". Nie chodzi więc ani o jedynie

przeciętny, w
znaczeniu
uśredniony
statystycznie poziom
ostrożności w danej
grupie podmiotów,
ani też o standard
najwyższej
ostrożności, a
normatyw
wymagający
rozwąznego
postępowania z
dobrem prawnym i
należytego
wykonywania
swoich obowiązków
w konkretnych
warunkach. Realia
zatem konkretnych
okoliczności
podmiotowo-
przedmiotowych
determinują
standard
wymagalności,
mogący także w
"danych
okolicznościach"
przekraczać poziom
przeciętności.
Słusznie w
literaturze zwraca
się uwagę, że
w sytuacji, gdy
podmiot dysponuje
szczególną wiedzą,
wybitnymi
umiejętnościami,
ogromnym,
ponadprzeciętnym
doświadczeniem,
poziom wymagań
odnośnie do
przestrzegania przez
niego reguł
ostrożności
powinien wzrastać
(Wąsek, Kodeks
karny, t. 1, 2000,

s. 114; Zoll, Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 320).

Dla odpowiedzialności na podstawie art. 155 kk wymagane jest, by zachodził związek między nieostrożnością zachowania sprawcy (naruszeniem reguł bezpiecznego postępowania z dobrem prawnym) a skutkiem. Podstawą przypisania określonego skutku nie jest przy tym naruszenie jakiegokolwiek zasady ostrożności, ale tej tylko, która w danej sytuacji miała zapewniać bezpieczeństwo określonemu dobru prawnemu. Taki pogląd konsekwentnie przyjmuje SN (wyr. SN z 4.11.1998 r., V KKN 303/97, OSNKW 1998, Nr 11–12, poz. 50; także wyr. SN z 2.8.2001 r., II KKN 63/99, Legalis).

Z wyjaśnień oskarżonego wynika wprost, że tak silnie zaaferowany i zasugerowany był okolicznością 2 godzinnego czekania a potem obserwacji dzików, które miał w polu widzenia,

obserwując je przez lunetę, zamontowaną na broni myśliwskiej, że tuż przed oddaniem strzału nie przeprowadził odpowiedniego rozpoznania celu. W jego świadomości powstało przekonanie, że skoro dziki pojawiały się z przodu i z tyłu ambony, a potem ponownie usłyszał szelest przed sobą - to owa czarna plama do jakiej wycelował broń i oddał strzał, z założenia musi być też dzikiem.

Nie sposób jest uznać, że takie zachowanie spełnia wszystkie wymogi taktyki i techniki łowieckiej, skoro sam oskarżony, jako fachowy myśliwy, z wieloletnim doświadczeniem przyznał, że popełnił błąd, który polegał właśnie na takim właśnie błędnym założeniu i braku należytej obserwacji celu prowadzącej do jego jednoznacznej identyfikacji, przed oddaniem strzału.

W istocie oskarżony oddał strzał automatycznie, bez należytej obserwacji, indywidualizacji i

rozpoznania celu,
kierując się błędnym
założeniem,
jednakże nie
usprawiedliwionym
okolicznościami, że
celuje do zwierzęcia.

Powyższego nie
zmiana
argumentacja
skarżącego, jakoby
z przeprowadzonego
eksperymentu
procesowego, miała
płynąć konkluzja, że
trzech
obserwatorów
pozoranta, nie
rozpoznało w nim
człowieka w innych
pozycjach, jak
jedynie stojąca, a sąd
zaniechał ustalenia,
w jakiej rzeczywiście
pozycji znajdował
się pokrzywdzony w
chwili osiągnięcia
go pociskiem
wystrzelonym z
broni oskarżonego.

Otóż sąd
odwoławczy zważył,
że eksperyment
przeprowadzono w
ten sposób, iż
niezależne osoby
(także sam obrońca
będący myśliwym)
kolejno przez
lornetkę i lunetę
umieszczoną na
broni myśliwskiej
oskarżonego, w
sekwencji czasowej,
obserwowały
pozoranta
znajdującego się w
miejscu ujawnienia

zwłok w pozycji: stojącej, na czworakach, siedzącej, leżącej na plecach, na brzuchu oraz na prawym i lewym boku. Z treści tego eksperymentu niezbitnie wynika, że w pozycjach stojącej i siedzącej, dla trojga kolejno obserwujących po sobie uczestników eksperymentu, pozorant był widoczny i rozpoznawany jako człowiek (w pozycji siedzącej rozpoznawalny był zarys głowy i ramion). Na czworakach, czy w pozycji kucającej pozorant był widoczny (zarys), choć tu pojawiały się problemy z jego rozpoznaniem jako człowieka, bądź jako zwierzęcia. W pozycjach zaś leżącej na plecach, na bokach pozorant był w ogóle niewidoczny (pomiędzy amboną, a miejscem ujawnienia zwłok, tuż obok ich ujawnienia rosło wysokie zboże).

Uszła więc uwadze apelanta istotna okoliczność, że nie tylko w pozycji stojącej, ale także w pozycji siedzącej istniała możliwość

rozpoznanie w obiekcie sylwetki człowieka, a nie zwierzęcia, jak też to, że w pozostałych pozycjach – kiedy w ogóle pozorant był widoczny, nie tyle, że nie można było rozpoznać w nim człowieka, ale w ogóle nie było widocznym, co (a dokładnie kogo) przedstawia jego ciało. Toteż nawet pochylający się pokrzywdzony, który siłą rzeczy w tej pozycji, jest bardziej widoczny, aniżeli w pozycji siedzącej, winien jako obiekt celu, być rozpoznany jako człowiek, zwłaszcza, że obserwatorzy w przypadku pochylenia pozycji widzieli grzbiet pozoranta.

Nadto zważyć należy, że z treści przeprowadzonego eksperymentu płynie informacja o negatywnym wydźwięku dla oskarżonego, że lornetka jaką dysponował w opinii dwóch fachowych myśliwych była dość przestarzała i złej jakości, obserwowanie przez nią obiektu było znacznie utrudnione, a

obserwacja była niepewna. Pozorant był natomiast widoczny w w/w pozycjach w lunecie zamontowanej na broni.

Przy ocenie "ostrożności wymaganej w danych okolicznościach" i naruszenia reguł ostrożności wnioski przeprowadzonego eksperymentu nałożyć należy na sposób, w jaki zachował się oskarżony tuż przed oddaniem strzału, o zachowaniu którym była mowa powyżej. Oskarżony oddał strzał do celu, który nie rozpoznał ze 100% pewnością jako dzika, lecz jako „czarną nieruchomą plamę”, przy czym zważywszy na ciąg logiczny jego wyjaśnień, nastąpiło to tuż po odwróceniu się z bronią do przodu, gdzie obserwacja wybranego celu była jeśli nie chwilowa, to bardzo krótka. Nieuprawnione jest więc twierdzenie apelanta, że skazanie oskarżonego nastąpiło jedynie poprzez przyzmat zgonu pokrzywdzonego i w sprawie występują

wątpliwości, które płyną z treści przeprowadzonego eksperymentu i które zgodnie z zasadą in dubio pro reo należy poczytać na korzyść oskarżonego. Takich wątpliwości nie ma oskarżony powinien i mógł przy należytej obserwacji swojego celu i dla uzyskania całkowitej jego identyfikacji rozpoznać w nim człowieka (pozycje stojąca, siedząca, pochylająca się – w ruchu), bądź nie móc zidentyfikować celu ze 100 % pewnością (pozycja na czworakach, kucająca) - a co wówczas także wykluczało dopuszczalność oddania strzału.

Nietrafny jest więc zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk. Prawdłowo bowiem oceniony materiał dowodowy, o czym mowa była wyżej, pozwala na jednoznaczne ustalenie przebiegu zdarzenia, nie pozostawiając przy tym miejsca na jakiegokolwiek wątpliwości.

Pamiętać przy tym należy, że „dla zasadności zarzutu naruszenia zasady

in dubio pro reo nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy Sąd jako organ orzekający ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2014r. w sprawie II KK 131/14).

Negatywny skutek śmiertelny nie wystąpiłby, gdyby oskarżony nie zachował się w opisany powyżej sposób i dokonał należytej obserwacji celu, co też przecież czynił uprzednio, obserwując grupę kilku dzików, jak też kolejno dwa dziki, jedzące kartofle. W realiach niniejszej sprawy sąd miał pełne podstawy dowodowe do ustalenia, że nieostrożność cechująca zachowanie oskarżonego, przejawiająca się w sposób opisany powyżej, stanowiła

<p>przyczynę bezprawnego skutku. Opis przypisanego czynu dostatecznie wyraźnie wskazuje na jego nieumyślny charakter i rodzaj naruszonych reguł ostrożności wymaganych w danych warunkach - kiedy stwierdza, iż oskarżony jako myśliwy na polowaniu „oddal strzał do nierozpoznanego celu”.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu , z ostrożności procesowej – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania bądź o warunkowe umorzenie postępowania na okres próby trzech lat, z orzeczeniem wobec pokrzywdzonych na podstawie art. 46 § 1 kk kwot po 10.000 zł.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>		

zasadny albo niezasadny.		
<p>Wyrok jest słuszny, apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>W sprawie nie ma również podstaw do uwzględnienia wniosku obrońcy oskarżonego, zgłoszonego z ostrożności procesowej (w przypadku nieuznania apelacji) o umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego R. T. na okres próby trzech lat z orzeczeniem wnioskowanego naprawienia szkody. Zauważyć bowiem należy, iż czyn którego dopuścił się oskarżony skierowany został przeciwko tak doniosłemu dobru chronionemu prawem jak życie ludzkie. Stopnia karalności i karygodności oraz społecznej szkodliwości nie jest w stanie zminimalizować do poziomu nieznacznego fakt, że czyn miał miejsce w atypowych warunkach, w których celujący do obiektu myśliwy, nie</p>		

spodziewał się, że w porze nocnej, w polu ziemniaków, z dała od domostw może jako jego potencjalny cel znajdować się człowiek. Poziom naruszonych obowiązków i stopień naruszenia reguł ostrożności, przewidzianych dla profesjonalnego myśliwego, który nie upewnił się i nie zidentyfikował należycie celu przed oddaniem strzału, jest wysoki. Zdarzenie, którego sprawcą jest oskarżony, odniosło najtragiczniejszy skutek. Podnoszone okoliczności popełnienia czynu mają oczywiście znaczenie i zostały wzięte w dostatecznym stopniu pod rozwagę przez sąd meriti, który trafnie uznał, iż mają one wpływ na obniżenie jego zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, jednakowoż nie można uznać, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne. Stąd mimo, że właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia mogły by przemawiać za

<p>warunkowego umorzenia postępowania karnego, nie spełniono wszystkich przesłanek, o jakich mowa w art. 66 kk. Ustalone w sprawie okoliczności stanowiły podstawę do uznania, że oskarżony może skorzystać z dobrodziejstwa w postaci probacji.</p>				
<p>3.2.</p>	<p>Wynikające z apelacji obrońcy oskarżonego zarzuty:</p> <p>- <u>mającej istotny wpływ na wynik sprawy</u> <u>obrazy prawa procesowego</u> <u>tj. art 7 kpk w zw. z art. art 201 kpk i art. 211 kpk</u> przez brak dostatecznego rozważenia sprzeczności danych zawartych w protokole otwarcia zwłok (rana wlotowa na szyi i wylotowa pod lewą pachą) z opinią z zakresu balistyki (uszkodzenie kamizelki na prawym barku jako otwór wlotowy i otwór wylotowy pod lewą pachą) i braku uzupełnienia o opinie uzupełniające w celu usunięcia</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

sprzeczności tych danych, a co najmniej uzupełnienia materiału o to, czy różnice te wynikają z przesunięcia spowodowanego pozycją pochylenia w stronę oddającego strzał i w konsekwencji brak inicjatywy dowodowej z urzędu na zasadzie art. 167 k.p.k. o powołaniu w oparciu o art. 193 §1 k.p.k. biegłego z zakresu medycyny sądowej, który jest władny rozstrzygnąć, czy w/w różnice są sprzecznością nie dającą się pogodzić czy wynikają z przyjęcia pozycji mocnego pochylenia, leżącej czy innej w chwili postrzału, a co jest uchybieniem uniemożliwiającym stwierdzenie czy czyn przestępny został popełniony, albowiem zgodnie z ustaleniami eksperymentu procesowego w sprawie, osoby w niej uczestniczące nie rozpoznawały w miejscu zdarzenia przy takich samych warunkach i przy użyciu lunety broni człowieka, gdy był on w pozycji innej niż stojąca i

siedząca, a ustalenie tej okoliczności może ekskulpować winę oskarżonego i dekompletować komplet znamion zarzucanego nieumyślnego przestępstwa;

- mającej istotny wpływ na wynik sprawy obrazu prawa procesowego tj. art. 424 § pkt 1 i 2 kpk w zw. z art. 7 kpk., przez brak jakiegokolwiek rozważenia obiektywnych środków dowodowych w zakresie biegłego z zakresu medycyny sądowej, a w szczególności co do opisu rany postrzałowej, w kontekście rozważenia położenia Z. S. w chwili postrzału, co na kanwie eksperymentu procesowego z udziałem osób mających uprawnienia do broni, w tym myśliwego w szczególności co do braku możliwości rozpoznania „pozoranta” w pozycji innej niż stojąca jest okolicznością kardynalną do przyjęcia naruszenia

	jakikolwiek reguły ostrożności,		
Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Skarżący upatruje rozbieżności i sprzeczności treści protokołu otwarcia zwłok z opinią biegłego z zakresu balistyki i stawia przy tym zarzut braku uzupełnienia materiału poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, który miałby wypowiedzieć się na takie okoliczności jak to, czy są to sprzeczności, które nie dają się pogodzić, czy może różnice wynikają z przesunięcia spowodowanego pochyleniem się pokrzywdzonego, czy też znajdowaniem się w pozycji leżącej czy innej w chwili postrzału.</p> <p>W ocenie skarżącego rozbieżności te polegają na przyjęciu w protokole sekcji, że rana wlotowa znajduje się na szyi, a wylotowa pod</p>			

lewą pachą, zaś biegły z zakresu balistyki określił jako otwór wlotowy: uszkodzenie kamizelki na prawym barku a wylotowy pod lewą pachą.

W ocenie sądu odwoławczego rozbieżności, jakie dostrzega skarżący, w zakresie ustalenia rany wlotowej, stanowią jedynie przyjęcie odmiennej nomenklatury przez osoby wydające opinię, w zakresie specyfikacji nazewnictwa, które odmienności wynikają z posiadania przez te osoby odmiennych specjalizacji i posługiwania się językiem przynależnym do nich.

Patolog stwierdził usytuowanie rany wlotowej na szyi – bocznej powierzchni po stronie prawej, w odległości 8cm od linii środkowej oraz 156 cm od podstawy stopy prawej. Biegły z zakresu badania broni i balistyki stwierdził natomiast wlot kuli - na zewnętrznej powierzchni kamizelki w okolicach prawego

barku, po obu stronach i w linii zszycia tyłu i prawej poły dwa otwory, jeden z tyłu, drugi z przodu, usytuowane w linii skośnej od tyłu ku przodowi od strony prawej ku lewej.

W oparciu o analizę wyglądu kamizelki oraz umiejscowienia i wyglądu rany wlotowej denata stwierdzić można, ponad wymaganą procesowo i wynikającą z zasad wiedzy i doświadczenia życiowego wątpliwość, że miejsca te w zasadzie pokrywają się ze sobą. Zważyć także wymaga istotna dla sprawy okoliczność, na podstawie analizy sylwetki denata i protokołu sekcji, że pokrzywdzony ma 177 cm wzrostu, jest barczystym mężczyzną, o dużej głowie, twarzy owalnej, szyi średniowymiarowej, o nadmiernie rozwiniętej tkance tłuszczowej. Taka budowa ciała, jaką obserwujemy u pokrzywdzonego sprawia, że noszone ubranie, w tym kamizelka w obrębie ramienia jest usytuowane siłą

rzeczy nieco wyżej względem głowy (uszu), jak u osoby szczupłej, szczególnie z długą i wąską szują. Powodować to może uniesienie ubrania w partiach ramion, nieco bliżej linii żuchwy. Odnosząc te uwagi do umiejscowienia wlotu kuli na szyi pokrzywdzonego z jej umiejscowieniem na kamizelce rodzi się przekonanie sądu odwoławczego o pokrywającym się na obu przypadkach miejscu wlotu kuli.

W ocenie więc sądu odwoławczego wnioski wynikające z opinii w/w biegłych pozostają zbieżne, a jedynie biegli ci posłużyli się innym nazewnictwem opisując ranę wlotową i jej umiejscowienie. W ocenie apelanta zachodzi w nich sprzeczność, bądź co najmniej niepełność tj. w protokole oględzin i otwarcia zwłok stwierdzono ranę wlotową „na szyi”, a w opinii balistycznej wskazano „otwór wlotowy jako uszkodzenie na kamizelce” (a więc jak sugeruje apelant na ramieniu). To

właśnie owa
sprzeczność
uzasadnia zdaniem
obrońcy zawarte
w apelacji wnioski
dowodowe, w tym o
dopuszczenie
dowodu z opinii
ustnej biegłego z
zakresu medycyny
sądowej na
wskazane
okoliczności

(ustalenie czy
różnice w opisie rany
i uszkodzeń odzieży
są informacjami
sprzecznymi nie
dającymi się
wyjaśnić i czy te
różnice wynikają z
przesunięcia odzieży
na skutek zmiany
postawy,
pochylenia, kucania,
leżenia, czy da się
wskazać, w jakiej
relacji znajdował się
pokrzywdzony Z.
S. (2) w chwili
postrzału (przodem,
tyłem, bokiem do
oskarżonego) oraz
w jakiej pozycji
(stojącej, kucającej,
na czworaka,
pochylonej do
przodu).

Sąd odwoławczy
zważył tymczasem,
że:

- po pierwsze:
nie było przeszkód,
by w/w wnioski
dowodowe złożyć
już w toku
postępowania
pierwszoinstancyjnego,

gdzie oskarżony korzystał z pomocy obrońcy i gdzie nie zgłaszano zastrzeżeń, co do przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych d/s balistyki i biegłego patologa (art. 427 § 3 kpk),

- po drugie: oskarżony nigdy nie wskazywał, w jakiej pozycji znajdował się cel, do którego strzelał, w szczególności, by owa „czarna plama” była określonej wielkości, określonych gabarytów, czy określonej pozycji, w szczególności z jego wyjaśnień oskarżonego nie wynika, w jakiej ewentualnie pozycji (stojącej, siedzącej, kucającej pochylonej, leżącej) miało znajdować się ciało pokrzywdzonego w momencie jego postrzelenia,

- po trzecie: dokładna analiza bardzo licznych i bardzo czytelnych zdjęć, jakie wykonał biegły przeprowadzający sekcję zwłok i ich porównanie do zdjęć odzieży pokrzywdzonego

proceeds to a very
unambiguous
conclusion: there is
no contradiction as to
the location of the
entry wound on the
back of the victim and
no basis, in this regard,
to reach the
conclusion
special; that the court
of appeal considered,
in the X/X photographs
of the section, that
the entry wound was
located in
the neck area
(at the neck and
shoulder of the deceased),
where additionally
the victim - as a
robust person and
with a very broad
neck (detailed description
made by the
doctor in this
regard
attached
above), and with
this obvious
in this particular
place, with
strongly
thickened skin,
the wound was
located in the
neck area and under the
flap (the participant in the
autopsy and
the execution of the
photograph physically
carried the flap of
skin, because
without the help
of the carrying of the
fat tissue wound
entry in general

nie byłaby widoczna u pokrzywdzonego, którego ciało umieszczono płasko na stole). Rana jest bardzo dobrze widoczna dopiero kiedy odchyłono głowę pokrzywdzonego.

Włot pocisku opisany przez biegłego z zakresu balistyki także został bardzo wyraźnie sfotografowany. Był on umieszczony idealnie pośrodku szwu na prawym ramieniu kamizelki pokrzywdzonego, a przy tym tuż obok jej kołnierza (kilka centymetrów od miejsca, gdzie szew naramienny stykał się z kołnierzem).

Życiowe doświadczenie pozwala na stwierdzenie, że rana wlotowa opisana jako na szyi (gdzie jest możliwość jej dokładnego obejrzenia) odpowiada miejscu, gdzie na zewnątrz szeroką szyję pokrzywdzonego (zgięcie z ramieniem) opinała kamizelka, a dokładnie gdzie tuż obok kołnierza przechodził jej naramienny szew. Nie jest więc tak, jak stara się to sugerować

obrońca, że jedna opinia stwierdza ranę wlotową na szyi, a druga na ramieniu. Wreszcie zasady matematyki i fizyki wskazują, jak względem pozycji oskarżonego (strzału) był umiejscowiony pokrzywdzony tj. że znajdował się skierowany do niego prawym bokiem i delikatnie z prawej strony. Zdjęcia sekcyjne, gdzie w obie rany (wlotowa i wylotowa) umiejscawiano specjalne narzędzie dla uwidocznienia i zobrazowania toku ruchu pocisku (kąta uderzenia i przemieszczania się) przez ciało zmarłego jest czytelny i zrozumiały.

Uderzenie pocisku w ciało nastąpiło pod kątem, z kierunku lekko z góry w dół. Konkretna pozycja pokrzywdzonego z punktu widzenia zachowania pionu (pozycja stojąca, siedząca bądź schylona), z uwagi na rozważania poczynione powyżej, nie ma znaczenia dla bytu przestępstwa. Oskarżony nie zidentyfikował celu jako „człowiek”, bądź „zwierzę-dzik”, lecz jako czarną

plamę. Sama
możliwość
pochylenia sylwetki
pokrzywdzonego,
nawet silnego, nie
ekskulpuje w tej
sytuacji R. T..

Niezasadny jest więc
zarzut skarżącego, że
w sprawie występują
rozbieżności i
sprzeczności treści
protokołu otwarcia
zwłok z opinią
biegłego z zakresu
balistyki, które
wymagałyby
zasięgnięcia opinii
uzupełniającej
biegłego z zakresu
medycyny sądowej,
a sąd rejonowy
zaniechał
wszechstronnej
inicjatywy
dowodowej.

Jeszcze raz
podkreślić należy,
że jak wynika
z przeprowadzonego
eksperymentu nie
tylko w pozycji
stojącej, ale także
w pozycji siedzącej
istniała możliwość
rozpoznania w
obiekcie sylwetki
człowieka. Toteż
nawet pochylający
się pokrzywdzony,
który siłą rzeczy w tej
pozycji, jest bardziej
widoczny, jak byłby
w pozycji siedzącej,
winien, jako obiekt
celu, być rozpoznany
jako człowiek.

Wbrew argumentacji skarżącego, nie doszło do przekreślenia odpowiedzialności karnej oskarżonego za przypisany mu czyn, o jakim mowa w treści art. 155 kk. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 lutego 2001 r., wydanym w sprawie II AKa 276/00 Prok.i Pr.-wkł. 2002/9/18, KZS 2002/10/71 do przyjęcia odpowiedzialności z art. 155 k.k. dochodzi jedynie wtedy, gdy śmierć człowieka jest niezamierzonym następstwem działania sprawcy, w rozumieniu art. 9 § 2 k.k., polegającym na niezachowaniu przeciętnego obowiązku ostrożności w sytuacji, w której na podstawie normalnej zdolności przewidywania i ogólnego obowiązku dbałości o życie ludzkie lub przewidywania skutków własnych działań można wymagać od człowieka, aby nie dopuścił do nastąpienia przestępnego skutku. Podobnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku

z dnia 19 czerwca 2013r. wydanym w sprawie LEX nr 1369290 wskazał, iż w wypadku przestępstwa z art. 155 k.k. śmierć człowieka jest niezamierzonym następstwem działania sprawcy, polegającym na niezachowaniu przeciętnego obowiązku ostrożności w sytuacji, w której, na podstawie normalnej zdolności przewidywania i ogólnego obowiązku dbałości o życie ludzkie lub przewidywania skutków własnych działań, można wymagać od człowieka, aby nie dopuścił do nastąpienia skutku.

Konkludując to na oskarżonym ciążył obowiązek zapobieżenia krytycznemu zdarzeniu (oddaniu wystrzału z posiadanej przez niego broni, bez należytego upewnienia się do jakiego celu mierzy), albowiem to oskarżony jest fachowym myśliwym, znane mu były zasady taktyki, techniki i sztuki łowieckiej,

<p>w tym także polowania w nocy. Skoro oskarżony zdecydował się na polowanie w tych specyficznych i trudnych warunkach, to w ocenie sądu odwoławczego, mógł i powinien przewidzieć, że niedokładne zidentyfikowanie celu, do którego oddaje strzał i brak w tej kwestii 100 procentowej pewności, może być obarczone błędem rozpoznania.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu , ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o warunkowe umorzenie postępowania na okres próby trzech lat, z orzeczeniem wobec pokrzywdzonych na podstawie art. 46 § 1 kk kwot po 10.000 zł.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>			

zasadny albo niezasadny.				
Wyrok jest słuszny , apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie (pozostałe argumenty w punkcie 3.1 Zwięźle o powodach...).				
3.3.	Zarzut wynikający z apelacji obrońcy oskarżonego, <u>mającej istotny</u> <u>wpływ na wynik</u> <u>sprawy obrazu</u> <u>prawa procesowego</u> tj. <u>art. 424 § 2 kpk</u> <u>w zw. z art art 7</u> <u>kpk; art. 415 §2 kpk,</u> przez niezasadne wskazanie na fakt, który w ocenie sądu jest notoryjny że wysokość zadośćuczynienia za śmierć człowieka zasądzana jest w wysokościach ok. 60.000 zł, mimo braku możliwości zbiorczego traktowania wyroków cywilnych zadośćuczynienia za tego typu zdarzenia, a w szczególności tego, że pokrzywdzeni są uprawnieni do dochodzenia swoich praw na drodze postępowania cywilnego, nie wnosili o zasądzenie kwot po 15.000 zł na etapie	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>postępowania przed Sądem I instancji i w konsekwencji niezasadnego zasądzenia kwot na podstawie art. 46 §1 k.k. w wysokości wyższej niż żądana przez strony postępowania, a także tego, że oskarżony R. T. jako myśliwy jest objęty ubezpieczeniem i w związku z tym istnieje możliwość dochodzenia roszczenia od ubezpieczyciela, a rozstrzygnięcie karne w tym zakresie uniemożliwia realizację tych ubezpieczeń, co czyni rozstrzygnięcie w tym zakresie oczywiście błędnym.</p>			
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>W niniejszej sprawie, jak to wynika z zeznań braci pokrzywdzonego mamy do czynienia z kompensatą szkody w ujęciu krzywdy, wyrażającej się poczuciem straty smutku, bólu i żalu po śmierci brata, które uczucia deklarują bracia</p>				

pokrzywdzonego. W sytuacji, gdy mamy do czynienia z rekompensatą szkody o charakterze niemajątkowym, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, orzekanie należy do swobodnego uznania sądu i ma charakter wybitnie ocenny. Nie budzi zastrzeżeń odniesienie się sądu meriti do kwot, jakie często zapadają w sprawach związanych ze śmiercią osoby najbliższej, gdzie informacje takie, z racji szerokiego nagłośnienia tego typu spraw, są dosyć wiadome społeczeństwu, w szczególności nie podważa to ostatecznie dokonanych ocen. W/w świadkowie (bracia zmarłego) nie odczuli pogorszenia się ich sytuacji majątkowej, ponieważ to pokrzywdzony nie posiadał stałego zatrudnienia, co powodowało sytuację, że to raczej bracia wspierali go oferując gościnę i pomoc finansową. Sąd miarkując wysokość obowiązku naprawienia szkody miał na uwadze nie tylko ból,

cierpienie, poczucie straty i krzywdy po śmierci osoby bliskiej odczuwalne przez braci, ale również to, że zmarły prowadził osobne gospodarstwo domowe i jak wynika z zeznań braci pokrzywdzonego spotykali się oni zwykle okazjonalnie z pokrzywdzonym np. w święta. Ma to niewątpliwie wpływ na ustalenie charakteru i intensywności więzi emocjonalnych łączących braci, które istniały, choć mogły być nieco osłabione z uwagi na to, że zarówno zmarły jak i jego bracia są osobami dorosłymi, samodzielnymi, z własnymi rodzinami (z wyjątkiem zmarłego, który był kawalerem), a ich spotkania miały charakter zwykle okazjonalny. Sąd meriti dostrzegł wagę dla sprawy okoliczności i w prawidłowy sposób oraz na odpowiednim poziomie oszacował kwoty obowiązku naprawienia szkody Bracia pokrzywdzonego domagali się zasądzenia częściowego

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Właściwie więc sąd rejonowy wyważył i ocenił charakter więzi łączących braci ze zmarłym, brak istotnego pogorszenia sytuacji finansowej któregokolwiek z nich po jego śmierci, stopień przyczynienia się do powstania szkody, jaki można wywnioskować z treści sporządzonego uzasadnienia i ukształtował wysokość kwoty, jaka stanowi część obowiązku naprawiania tak wyrządzonej szkody, zgodnie zresztą z wolą oskarżycieli jej częściowej rekompensaty.

Chcąc domagać się pełnej rekompensaty bracia pokrzywdzonego swych roszczeń niewątpliwie mogą domagać się na drodze cywilnej, także roszczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia, jak też następstw nieszczęśliwych wypadków, sytuacja ta w żaden sposób nie wyklucza możliwości

zasądzenia częściowego obowiązku naprawienia szkody, według swobodnej oceny sądu, a kwoty zasądzone na podstawie tytułów cywilnych w takim przypadku stanowią ewentualnie uzupełnienie roszczenia o kompensatę szkody.

Orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia albo nawiązki nie jest przeszkodzą do dochodzenia niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego (art. 46 § 3 kk). Ponadto w myśl art. 415 § 2 kpk, jeżeli orzeczony obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

Wniosek				
o zmianę wyroku w pkt 5,6,7 sentencji poprzez obniżenie kwot zasądzonych tytułem obowiązku naprawienia szkody do wysokości 10.000 zł.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
wyrok jest w tym zakresie słuszny, apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie				
3.4.	Zarzut wynikający z apelacji obrońcy oskarżonego <u>obraży prawa procesowego mającej istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 626 §1 pkp i art. 627 kpk w zw. z art. 424 § 2 kpk</u> , przez brak wskazania w uzasadnieniu podstawy prawnej w wymiaru kosztów zasądzonych przez Sąd, a także spisu kosztów jakie mają się składać na kwotę 9 405, 61 zł w związku z czym samo przywołanie kwoty z odniesieniem do karty wyliczeń w aktach sprawy nie	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>spełnia kryteriów dostatecznego uzasadnienia rozstrzygnięcia oraz bezzasadnemu zaniechaniu wskazania wymiaru podstawy co czyni rozstrzygnięcie błędnym ze względu na brak możliwości weryfikacji podstawy, a co za tym idzie niezasadnym obciążeniem tymi kwotami oskarżonego.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Sąd Rejonowy wskazał wobec jakich okoliczności określa wysokość kosztów zastępstwa procesowego przywołując w uzasadnieniu stosowne przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Ze wskazanej podstawy prawnej i wysokości zasądzonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty wnosić można, że określił je na minimalnym poziomie, z uwagi na</p>				

charakter sprawy, jej
zawilosc, obszernosc
materiału, stopien
przyczyniania sie
pełnomocnika do jej
wyjasnienia.

Zrozumiale i
czytelne jest dla
sądu odwoławczego
również, że sąd
rejonowy
zdecydował się na
obciążenie
oskarżonego
całością wydatków
poniesionych w
postępowaniu
przygotowawczym i
na etapie
rozpoznawczym, z
uwagi na wynik
sprawy. Poprawnie
sąd meriti wskazał
w uzasadnieniu na
treść art. 627
kpk jako podstawę
zasądzenia
powstałych w
sprawie wydatków,
a dodatkowo na
stosowne przepisy
ustawy o opłatach
w sprawach karnych.
W razie skazania
istnieje obowiązek
poniesienia przez
oskarżonego
kosztów
postępowania. Po
stronie R. T.
brak jest przeszkód
zdrowotnych,
bytowych i
zarobkowych, aby
odstąpić od w/
w zasady. Istotnie
sąd rejonowy nie
dokonywał
szczegółowego

<p>wyliczenia pozycji, jakie składają się na zasadzoną wysokość wydatków, lecz po analizie akt sprawy jest ona dostatecznie czytelna. Sąd ten podzielił bowiem zestawienie dokonane przez oskarżyciela publicznego (k. 250) powiększając je o ryczałt za doręczenie pism w postępowaniu sądowym.</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>uchylenie rozstrzygnięcia w zakresie pkt 9 sentencji</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>wyrok w tym zakresie jest słuszny, apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie</p>				
<p>3.6.</p>	<p><u>Zarzut wynikający z apelacji prokuratora oraz oskarżyciela posiłkowego dotyczący rażącej niewspółmierności kary w sensie jej łagodności, albowiem nie oddaje ona w sposób</u></p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

adekwatny,
wyczerpujący piętna
surowości, jaką
oskarżony winien
odczuć za
popelniony czyn
zabroniony
zwłaszcza, że
okoliczności
obciążające
oskarżonego, a w
szczególności wysoki
stopień społecznej
szkodliwości czynu,
rażące
sprzeniewierzenie
się normom
prawnym chociażby
w zakresie
postępowania z
bronią palną w
ramach obowiązków
wynikających z
ustawy z dnia
13 października
1995 roku Prawo
(...) powodują, że
orzeczona kara nie
spełni swych celów
zapobiegawczych i
wychowawczych,
jakie ma osiągnąć
w stosunku do
oskarżonego oraz
potrzeb w zakresie
kształtowania
świadomości
prawnej
społeczeństwa,
podczas gdy
przytoczone
okoliczności, przy
jednoczesnym
respektowaniu
zasad prewencji
generalnej i
szczegółowej
przemawiają za
orzeczeniem wobec
oskarżonego kary

	<p>pozbawienia wolności o charakterze izolacyjnym;</p> <p><u>Zarzut oskarżyciela posiłkowego W. S. zasądzenia na rzecz jego oraz pozostałych pokrzywdzonych rażąco niskiej i nieadekwatnej kwoty obowiązku naprawienia szkody.</u></p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Aprobując w całej rozciągłości przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku ustalenia i dokonane na ich podstawie orzeczenie o winie oskarżonego, stwierdzić należy, że brak było również podstaw do wzruszenia orzeczenia o karze oraz w zakresie rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody. Postawiony przez skarżących zarzut rażącej niewspółmierności kary nie zasługiwał na uwzględnienie. Wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia</p>				

wolności nie można ocenić jako zbyt łagodnej, ani też zbyt surowej w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk.

Domagając się jej zaostżenia skarżący powołali się w głównej mierze na się na tragiczny skutek zachowania oskarżonego, podkreślając jednocześnie, że pokrzywdzony w żaden sposób nie sprowokował tego, co go spotkało i całkowicie abstrahowali od okoliczności zdarzenia.

Tymczasem to nie tyle surowe kary, co kary sprawiedliwe osiągną swe cele. To, że pokrzywdzony zmarł nie mogło automatycznie, w oderwaniu od okoliczności całego zdarzenia, determinować konieczności jak najsurowszego ukarania oskarżonego.

Wymierzona kara, aby była sprawiedliwa, musi być adekwatna nie tylko do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, ale i stopnia jego zawinienia.

Każdorazowo

uwzględniać musi ona też specyficzne okoliczności danego wypadku pozwalające na właściwe dokonanie indywidualizacji kary w przypadku różnych, polegających na nieumyślnym spowodowaniu śmierci pokrzywdzonego, występków z art. 155 kk popełnianych przez różne osoby.

Sąd I instancji rozważał wszystkie istotne in concreto okoliczności mające wpływ na wysokość kary i znalazło to prawidłowe odzwierciedlenie w treści rozstrzygnięcia. Dostrzegając to, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, który swoim zachowaniem spowodował śmierć pokrzywdzonego był znaczny, sąd orzekający doszedł do słusznego wniosku, że w realiach sprawy zachodziło jednak szereg okoliczności, które sprzeciwiały się surowemu karaniu go i przemawiały na jego korzyść w sferze wymiaru kary. Odnoszące się do tej kwestii

szczegółowe wywody uzasadnienia w pełni należy podzielić.

Oskarżony bowiem faktycznie z powodu naruszenia reguł wymaganej ostrożności, wobec braku istotnego przyczynienia się pokrzywdzonego, swoim zachowaniem ostatecznie doprowadził do jego śmierci. Nie sposób jednak pominąć tego, że oskarżony nie zamierzał skrzywdzić pokrzywdzonego i śmiertelnego skutku nie obejmował ani swoim zamiarem, ani świadomością. Nie strzelał on przecież z zamiarem zabicia człowieka, ale w pewnym stopniu był pewien, że wykonuje powierzony mu cel odstrzału dzika. Śmierć pokrzywdzonego stanowiła wynik niezachowania przez niego reguł elementarnej ostrożności i choć okoliczność ta nie może całkowicie usprawiedliwiać jego zachowania, jednakże – jako świadcząca o niższym stopniu zawinienia oskarżonego - musi znaleźć istotne

odzwierciedlenie w wymiarze kary.

Po dokonaniu drobiazgowej analizy okoliczności sprawy – dotyczących nie tylko przebiegu zdarzenia, sposobu popełnienia czynu, ale i osoby oskarżonego – sąd słusznie uznał, że kara 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat właściwie uwzględnia zarówno tragiczne skutki zachowania oskarżonego, jak też sposób jego działania, jednocześnie należycie odzwierciedlając okoliczności zdarzenia i osobę sprawcy. Tak ukształtowana kara w sposób właściwy oddaje stopień zawinienia i jest adekwatna do wagi przypisanego mu czynu, czyniąc zadość dyrektywom wymiaru kary, wymienionym w art. 53 kk. Oskarżony naruszył zasady wymaganej ostrożności, a w sytuacji, gdy posiada fachowe kwalifikacje łowieckie oraz przy

trudnych warunkach polowania w godzinach nocnych, podczas pełni księżyca, którego luna oślepiła, wymogi zachowania ostrożności dla profesjonalnego myśliwego siłą rzeczy były podwyższone.

Oskarżony dążył do udzielenia pomocy pokrzywdzonemu, zawiadomił odpowiednie służby ratownicze, pozostał na miejscu zdarzenia do przyjazdu służb, wyraził żal i skruchę, przeproszał rodzinę pokrzywdzonego, przyznał się do zarzuconego mu czynu, chciał dobrowolnego poddania się karze. Oskarżony ma 45 lat, jest osobą niekaraną, prowadzi ustabilizowany tryb życia, posiada rodzinę. Zdarzenie było incydem w jego życiu. Tragiczne skutki czynu i fakt prowadzonego postępowania karnego będą dodatkową odpowiednią przestrogą i nauką na przyszłość. Rację ma więc sąd rejonowy, że właściwość i warunki osobiste oskarżonego, jego

postawa wskazują, że nie popełni on w przyszłości przestępstwa i nie ma podstaw do uznania, że jedynie kara izolacyjna spełni swe cele. Kara pozbawiania wolności z warunkowym jej zawieszeniem w połączeniu z wymierzoną grzywną oraz obowiązkami probacyjnymi i środkiem karnym w należyty sposób spełni swe cele w zakresie prewencji indywidualnej, jak też w zakresie społecznego oddziaływania.

Wymierzona oskarżonemu kara, uwzględniająca wszystkie okoliczności i aspekty popełnionego przestępstwa, jest trafna i nie można jej uznać jako kary rażąco niewspółmiernej, w odniesieniu do przypisanego oskarżonemu czynu. Przystępstwo, którego dopuścił się oskarżony jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. W żaden sposób nie można uznać, by orzeczona

kara pozbawienia wolności bliższa dolnej granicy jej zagrożenia była karą zbyt surową, ani też nadmiernie niską, z przyczyn wskazanych powyżej.

Wymierzona oskarżonemu w przedmiotowej sprawie kara, jest trafną reakcją karną, współmierną zarówno do stopnia winy oskarżonego, jak i do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa. Także i wysokość wymierzonej kary grzywny nie jest zbyt wygórowana, mając na uwadze wysokość osiągniętych przez oskarżonego dochodów. W razie niemożności jednorazowej spłaty grzywny, ustawodawca przewidział też możliwość jej spłacania w ratach.

W sprawie nie było podstaw do zasądzenia kwoty obowiązku naprawienia szkody w postulowanej wysokości z przyczyn wskazanych w rubryce powyżej dotyczącej zarzutu obrońcy

oskarżonego w
rubryce 3.3.

Oskarżony posiada na utrzymaniu troje dzieci, osiąga dochód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej na poziomie 2000-3000 zł. Uzyskiwany dochód więc na poziomie przeciętnego wynagrodzenia krajowego i obowiązek utrzymania trojga dzieci oraz sprostania innym obowiązkom fiskalnym wynikającym z prowadzonego postępowania, musi wpływać na zdolność oskarżonego kompensacji szkody. Chcąc domagać się pełnej rekompensaty pokrzywdzeni swych roszczeń niewątpliwie mogą domagać się na drodze cywilnej, także roszczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia, jak też następstw nieszczęśliwych wypadków.

Tylko na marginesie należy zauważyć, iż brak jest podstaw prawnych, by oskarżyciel

<p>posiłkowy W. S. (2) domagał się podwyższenia wysokości zadośćuczynienia na rzecz swoich braci, albowiem w sprawie karnej reprezentował jedynie samego siebie. T. S., jako odrębny oskarżyciel posiłkowy mógł wnieść apelację w swoim własnym imieniu bądź w interesie wszystkich pokrzywdzonych (także w zakresie wysokości odszkodowania) mógł wnieść apelację oskarżyciel publiczny. .</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>- wynikający z apelacji prokuratora oraz oskarżyciela posiłkowego wniosek o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary bezwzględnej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności i tym samym wyeliminowanie punktu 3 i 4 zaskarżonego wyroku,</p> <p>- wynikający z apelacji oskarżyciela posiłkowego W. S. (2) wniosek o</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

zasądzenie na rzecz pokrzywdzonych kwoty po 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia,			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o karze, środka karnym jest słuszny, a apelacje w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie,			
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU			
4.1.			
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności			
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO			
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji			

5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
wyrok i wszystkie zawarte w nim rozstrzygnięcia		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie z przyczyn wskazanych powyżej (w rubrykach co do stanowiska sądu wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków)		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zwięźle o powodach zmiany		
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		

5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia			

zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	<p>O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 636 § 1 kpk i 633 kpk, ustalając wysokość opłaty za II instancję na podstawie art. 8 i art. 13 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz.223 z późniejszymi zmianami). Sąd odwoławczy zdecydował się obciążyć wszystkich skarżących indywidualnie określoną opłatą (na poziomie minimalnym) i stosowną częścią wydatków za postępowanie odwoławcze (tj. 1/3 tych wydatków, wobec wniesienia trzech apelacji, z których żadnej nie</p>	

	<p>uwzględniono). Sytuacja materialna i bytowa oskarżonego oraz oskarżyciela posiłkowego W. S. (gdzie w oparciu o akta sprawy ustalono własność nieruchomości W. S. w miejscowości, w której zamieszkiwał zmarły) nie uzasadniała uznania, iż w/w nie są w stanie pokryć tych kosztów, gdzie ich łączna wysokość jest niewielka. Wydatki za postępowanie odwoławcze związane z apelacją prokuratora zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.</p>	
7. PODPIS		

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 26 lutego 2020 roku w sprawie II K 38/20	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	prokurator
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 26 lutego 2020 roku w sprawie II K 38/20
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.13. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	oskarżyciel posiłkowy W. S.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 26 lutego 2020 roku w sprawie II K 38/20		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana